

# ARCHIWISTYKA SPOŁECZNA

**Autorka:** Małgorzata Leszko

## CZAS ARCHIWÓW

W Polsce od kilkunastu lat intensywnie rozwija się **ruch archiwów społecznych**. Główną cechą odróżniającą archiwa społeczne od państwowych jest ich **oddolny** charakter: o ile archiwa państwowe zwykle gromadzą oficjalne dokumenty wytwarzane przez instytucje publiczne, a ich działalność jest ściśle określona prawem, to archiwa społeczne rodzą się zwykle z pasji konkretnych osób.

Działają przy fundacjach, stowarzyszeniach, bibliotekach, a ich **zakres zainteresowań jest zwykle dużo węższy niż w przypadku archiwów państwowych**. Dla jednego archiwum tematem będzie np. historia konkretnej drużyny siatkarskiej, dla drugiego - historia danej wsi, dla jeszcze innego - historia ruchu kobiecego w XIX wieku. Niektóre archiwa zbierają fizyczne pamiątki, zdjęcia, dokumenty, inne ograniczają się np. tylko do wspomnień. Wiele archiwów społecznych działa wyłącznie w **internecie** i poza zbiorami zdigitalizowanymi nie przechowuje żadnych fizycznych źródeł historycznych (wiąże się to głównie z brakiem warunków lokalowych, technicznych). Bardzo często archiwistyka społeczna opiera się na **wolontariacie**: osobach, które fascynują się przeszłością i w wolnym czasie poszukują źródeł oraz poświęcają się żmudnemu opracowywaniu zbiorów.

Archiwum społeczne, zgodnie z definicją Ośrodka KARTA, **prowadzone jest przez: "organizację pozarządową (...) lub powstaje przy jednostce samorządu terytorialnego w efekcie celowej aktywności obywatelskiej. Archiwum gromadzi, przechowuje, opracowuje (w celu udostępniania) materiały dokumentowe, ikonograficzne lub audiowizualne. Dokumentacja ta tworzy niepaństwowy zasób archiwalny"**.

# DLACZEGO ARCHIWISTYKA SPOŁECZNA JEST WAŻNA?

Archiwa państwowe zapisują tylko **wycinek rzeczywistości**. Z jednej strony mamy archiwa nastawione na zbieranie dokumentów bardzo starych (np. kilkusetletnich map czy ksiąg metrykalnych z XVII wieku), z drugiej - instytucje, w których przechowuje się względnie świeży zasób archiwalny. Przykładem jest choćby Archiwum Akt Nowych, w którym znajdziemy np. oficjalną korespondencję urzędową z lat 60. czy 70. Choć w archiwach państwowych są też prywatne kolekcje przekazane przez osoby prywatne (np. kolekcje starych zdjęć Warszawy albo rękopisy znanych poetów), to zbiory archiwów państwowych cechuje pewna bezduszość.

Wystarczy wyobrazić sobie sytuację, w której za 200 lat archeolodzy poszukują źródeł z 2015 roku i znajdują jedynie dokumenty przekazane zgodnie z prawem do archiwum przez Ministerstwo Kultury. Czy pozyskana z tych źródeł - raportów, rozporządzeń, notatek, oficjalnej korespondencji - wiedza o kulturze naszego czasu byłaby pełna? Czego by w niej zabrakło?

Tę lukę zapełniają często archiwa społeczne. Kolekcjonują one źródła wytworzone przez osoby prywatne, często przez tzw. zwykłych ludzi: np. pamiętniki, listy, fotografie z rodzinnych albumów, niepowtarzalne teksty kultury, w których odbija się nasza rzeczywistość. **Dokumentują życie codzienne, które z zasady nie daje zamknąć się w oficjalnych pismach i rejestrach.** Uzupełniają wiedzę o tych obszarach, które dla archiwistyki państwowej wydają się nieistotne; **działają w mikroskali, jak lupa, która pozwala z bliska przyglądać się pozornie zwyczajnej przeszłości. Oto dwa przykłady:**



## **Polskie Towarzystwo Chemiczne**

Towarzystwo gromadzi i eksponuje: fotografie ukazujące życie prywatne Marii Skłodowskiej-Curie, jej działalność społeczną, podróże, dokumenty ukazujące jej dorobek naukowy, archiwalia rodzinne, korespondencję.



## **Stowarzyszenie Nasz Grodziec**

Celem archiwum jest zbieranie informacji o miejscowości Grodziec i pobudzanie aktywności mieszkańców. W zbiorach znajduje się 200 fotografii sprzed II wojny światowej oraz nagrania niepoddane obróbce.

# ARCHIWISTYKA SPOŁECZNA WOBEC TOŻSAMOŚCI LOKALNEJ

Dzięki archiwom społecznym wiele miejscowości zyskało ogromną liczbę źródeł historycznych, których nigdy nie udało się znaleźć w oficjalnych archiwach państwowych. Dotyczy to nie tylko niewielkich miast czy wsi, ale też gmin dużych miast, takich jak Warszawa. Przykładem archiwum, które przywraca pamięć o przeszłości dzielnicy, jest **Projekt Ursus - Zakłady, prowadzony przez Jaśminę Wójcik** (artystkę) oraz Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego. Jaśmina postanowiła zebrać historie ludzi, którzy całe życie spędzili, pracując w słynnej historycznej fabryce maszyn rolniczych. Prowadziła wywiady, zbierała zdjęcia, rozmawiała z mieszkańcami Ursusa i dawnymi pracownikami. W efekcie powstał film **“Ursus znaczy niedźwiedź”**, a wkrótce ma zostać otwarte nowe Muzeum Historii Ursusa.



Możesz obejrzeć film  
“Ursus znaczy niedźwiedź”  
w serwisie YouTube.



Zachęcamy też do wirtualnego spaceru z wykorzystaniem aplikacji mobilnej "Ursus spacer w czasie".

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że archiwum skupione na historii fabryki ciągników powstało nie tylko z fascynacji historycznej, ale też - a może przede wszystkim - z **pubudek społecznych**. Zamknięcie zakładów “Ursusa” dla tysięcy pracowników było jednym z najważniejszych momentów w ich życiu - oznaczało nie tylko utratę pracy, ale też nagłą zmianę społeczną obejmującą całe osiedle mieszkańców dawnych mieszkań zakładowych. Było też **wydarzeniem symbolicznym** - u progu polskiego kapitalizmu lat 90. oznaczało odebranie dawnym robotnikom społecznego uznania wynikającego z wykonywanej pracy.

Archiwum “Ursusa” jest przykładem działania społecznego, w którym aspekt historyczny, dokumentacyjny, jest narzędziem **budowania lokalnej tożsamości i wzmacniania głosów osób i grup, które dotychczas tego głosu były pozbawione**. W tym sensie archiwistyka społeczna ma także wymiar etyczny i aktywistyczny.

Po pierwsze, samo popularyzowanie historii jakiegoś miejsca sprawia, że zaczyna ono funkcjonować w **społecznym obiegu kultury jako przestrzeń o wartościach, które wcześniej były ignorowane**: zaczyna dostrzegać się to, co cenne w dziedzictwie określonej społeczności. Ma to często przełożenie nie tylko na sposób postrzegania przeszłości danego miejsca, ale także na postawy społeczne wobec jego współczesnego położenia i przyszłych losów; upamiętnianie i upowszechnianie dziedzictwa staje się **narzędziem wpływu na opinię publiczną, a w dalszej perspektywie - także na instytucje publiczne** oraz inne podmioty podejmujące decyzje w sprawie konkretnych społeczności

Po drugie, inicjatywa budowania archiwum społecznego w jakiejś społeczności staje się **narzędziem wspierania lokalnej tożsamości mieszkańców**. Tożsamość lokalna, rozumiana jako poczucie wspólnoty z innymi osobami mieszkającymi w danym miejscu, może być budowana na wielu filarach: od psychologicznej identyfikacji z miejscem rodzinnym, poprzez poczucie odrębności społecznej (np. przynależności do danej klasy społecznej) lub świadomość wspólnej rzeczywistości instytucjonalnej (np. istnienie spółdzielni mieszkaniowej), aż po **wspólnotę kulturowo-historyczną**. Ten ostatni aspekt leży w obszarze zainteresowań archiwistyki społecznej. Potrzeba budowania tożsamości lokalnej bywa różnie uzasadniana: często nie towarzyszy jej głębsza refleksja nad tym, dlaczego w ogóle warto dbać o poczucie identyfikacji z danym miejscem; opiera się na przywiązaniu do idei “małych ojczyzn” i przeświadczeniu, że “należy znać swoją historię”. Warto jednak pamiętać, że silna tożsamość lokalna ma także swoje zalety bardzo pragmatyczne: sprzyja podejmowaniu działania na rzecz danego miejsca i przekłada się na **kapitał społeczny** (a więc także na zaufanie społeczne, z którym Polska ma wielki problem!).

Po trzecie, archiwistyka społeczna, opierając się na współudziale mieszkańców danego miejsca, nie tylko buduje “klimat” do aktywizacji mieszkańców, ale też po prostu to robi. **Nie ma archiwum społecznego bez darczyńców: osób, które dzielą się swoimi zbiorami lub historiami**. To dzielenie się może przybrać formę jednorazowego działania, a może także polegać na zaangażowaniu się w prace samego archiwum. Archiwistyka społeczna jest bowiem dziedziną, która istnieje dzięki wolontariuszom. W przypadku lokalnych archiwów bardzo często funkcję tę pełnią osoby wywodzące się z samej społeczności, które angażują się w prace nad opracowaniem zbiorów, ich udostępnieniem czy konserwowaniem. Czasem ta funkcja nie ma żadnego formalnego charakteru i polega na przykład na skłanianiu innych osób, by przekazały na rzecz archiwum swoje zdjęcia i dokumenty (rola ambasadora). Zaangażowanie w pracę na rzecz tożsamości miejsca to przejaw

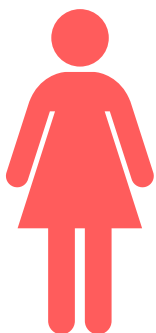
bezpośredniego zaangażowania, w którym mieszkaniec nie jest już odbiorcą działania (kimś, do kogo kierowane są działania archiwistów, historyków), ale jego podmiotem. Ma to efekt wzmacniający, daje **poczucie sprawczości: sprawia**, że społeczności postrzegane jako bierne stają się gospodarzami na swoim terenie, wybierają sposób i formę, w jakich chcą opowiadać o sobie swoją własną historię. Nawet w przypadku osób, które bezpośrednio nie angażują się w działania archiwum, może w tej sytuacji wystąpić utożsamienie się z działającym podmiotem zbiorowym, czyli społecznością lokalną (trochę na wzór utożsamienia z klubem sportowym: "To my wygraliśmy", choć przecież wygrała drużyna). W przypadku społeczności z różnych powodów marginalizowanych lub stygmatyzowanych (takich jak tereny wiejskie, PGR-y, dzielnice miast uznawane za niebezpieczne) przekształcenie pozycji beneficjenta w pozycję aktywnego gracza stanowi **motor napędowy do działania na rzecz szerszej zmiany społecznej**.

## ARCHIWA JAKO NARZĘDZIE EMANCYPACJI

Jeszcze bardziej ten wymiar widać w przypadku archiwów skupionych nie na konkretnym miejscu, a na **historii poszczególnych grup społecznych**. Typowe przykłady z historii archiwistyki społecznej tego nurtu to np. instytucje dokumentujące historię i kulturę Afroamerykanów w Stanach Zjednoczonych czy historię ruchu robotniczego. Znaczenie tego typu archiwistyki wynika z faktu, że grupy o niższym statusie społecznym (także grupy dyskryminowane) pozbawione są właściwie swojego miejsca w historii rozumianej jako pisarstwo historyczne; jeśli w niej występują, to zwykle w roli bezimiennej i niezróżnicowanej masy, która nie jest "aktorem" na scenie dziejów.

Archiwa dokumentujące przeszłość takich grup nie tylko zwiększają widoczność grup mniejszościowych, ale także pokazują, że **grupy te także wytwarzały swoją kulturę, tradycję i historię, a ich punkt widzenia na przeszłość jest równoprawny wobec dominującego dyskursu**.

Ten rodzaj archiwistyki społecznej nie jest w Polsce szeroko rozpowszechniony, chociaż pewnym wyjątkiem na tym tle są **archiwa społeczne poświęcone ruchom kobiecym** i w ogóle miejscu kobiet w historii Polski.



**Fundacja Przestrzeń Kobiet** prowadzi Archiwum Historii Kobiet. Zasób gromadzony jest od 2012 roku, kiedy Fundacja realizowała projekt "Międzypokoleniowe herstorie". Uczestniczki projektu przekazały wówczas cyfrowe kopie fotografii swoich babek, ciotek i matek. Od 2014 roku Fundacja administruje Sieć herstoryczną, w której działa kilkanaście lokalnych inicjatyw pracujących w obszarze historii kobiet. Archiwum Historii Kobiet zawiera dwa zbiory (kolekcje): Archiwum Przodkiń i Archiwum Sieci Herstorycznej. Gromadzi fotografie z XIX-XX wieku, dokumenty, wspomnienia i relacje z XX wieku dotyczące pamięci o przodkiniach. Materiały archiwalne pozyskiwane są zarówno w postaci tradycyjnej, jak i w postaci skanów. Archiwum pozyskuje również nagrania z wywiadami i wspomnieniami.

Osobnym bytem są archiwa społeczne dokumentujące przeszłość **mniejszości narodowych i etnicznych** (Fundacja Pogranicze. Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” – Sejny, Stowarzyszenie Łemków – Legnica, Południowo Wschodni Instytut Naukowy – Przemyśl, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Fundacja Ochrony Dziedzictwa Kultury Żydów „Wspólne Korzenie” – Łódź, Fundacja Judaica Centrum Kultury Żydowskiej na Kazimierzu – Kraków). Wiele z tych archiwów stara się zachować pamięć o mniejszościach, których liczna i zauważalna obecność na ziemiach polskich należy do przeszłości w związku z wydarzeniami okresu II wojny światowej (co nie oznacza, że przedstawiciele tych grup narodowych nie mieszkają już w ogóle w Polsce).

## **WYKOPALISKO “PRZYJAŹŃ”**

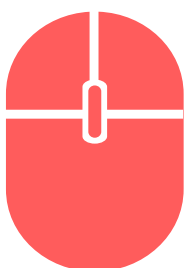
Archiwum Społeczne Osiedla Przyjaźń to również archiwum społeczne, nastawione na zbieranie wspomnień osób, które mieszkały lub mieszkają na osiedlu, uczestniczyły w jego życiu kulturalnym i społecznym, pracowały w osiedlowych instytucjach lub w inny sposób związane były z tym miejscem. Prowadzi je Stowarzyszenie Przyjaźni PS.

# ASOP TO ARCHIWUM:



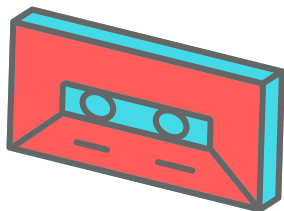
## LOKALNE

związane ze społecznością Osiedla Przyjaźń



## CYFROWE

zbieramy wyłącznie cyfrowe kopie, nie zbieramy materialnych źródeł przeszłości, np. przedmiotów



## HISTORII MÓWIONEJ

prowadzimy wywiady biograficzne, zbieramy nagrania i relacje



## FOTOGRAFII

zbieramy archiwalne fotografie Osiedla



## PRASY I DOKUMENTÓW

zbieramy inne dokumenty, druki ulotne oraz wycinki prasowe

# JAK PRACUJE ARCHIWUM I JAK MOŻESZ SIĘ W NIE WŁĄCZYĆ?

Nasze archiwum opiera się na pracy społecznej i na wysiłku całej społeczności w zachowanie Osiedla. Poniżej pokazujemy najważniejsze działania każdego archiwum oraz piszemy, jak możesz włączyć się w nasze działania!

## POZYSKIWANIE ZBIORÓW

To najbardziej emocjonująca część pracy archiwistów, związana z gromadzeniem nowych dokumentów, relacji, wspomnień, fotografii. Zdarzają się osoby, które same zgłaszają chęć przekazania swoich archiwaliów i podzielenia się nimi - wtedy rolą archiwisty jest ocenić, czy zbiory rzeczywiście wpisują się w misję organizacji (np. jeśli materiał dotyczy okresu, które leży poza zainteresowaniami archiwum). W przypadku młodych archiwów z kolei częstsze jest samodzielne wyszukiwanie zbiorów. Archiwiści prowadzą więc kwerendy w różnych instytucjach i w prasie, osobiście zgłaszają się do osób, które mogą mieć zbiory warte zachowania, lub publicznie i otwarcie ogłaszają, że można im takie zbiory przekazywać. Szukają też świadków historii, z którymi przeprowadzają wywiady.

### **Włącz się! Aby wspomóc ASOP, możesz:**

- \*udzielić wywiadu do archiwum (jeśli masz wspomnienia związane z osiedlem)
- \*udostępnić swoje zdjęcia z rodzinnych albumów do zeskanowania
  
- \*stać się naszym ambasadorem i zachęcać znajomych oraz sąsiadów do przekazywania zbiorów i udzielania nam wywiadów
- \*pomóc nam prowadzić kwerendę w prasie archiwalnej lub w archiwach państwowych.





# DIGITALIZACJA I OPRACOWANIE ZBIORÓW

Ten etap pracy należy do najbardziej żmudnych i wymagających najwięcej dyscypliny. Archiwa społeczne często mają tysiące dokumentów, które z powodu braku czasu czekają na opracowanie i uporządkowanie. Mieści się w tym pojęciu podział zbiorów na kolekcje i teczki (np. kolekcje konkretnej osoby, która przekazała 100 zdjęć, albo kolekcja związana z budynkiem Klubu Karuzela), opisywanie fotografii (gdzie i kiedy zostały zrobione? kto jest autorem? kto jest na zdjęciu), transkrybowanie wywiadów (czyli ich przepisywanie) i opisywanie ich (notka o osobie, której dotyczy wywiad, warunkach jego przeprowadzenia).

Digitalizacja z kolei to tworzenie cyfrowych zapisów zbiorów. W przypadku archiwum ASOP przechowujemy wyłącznie kopie cyfrowe fotografii (oryginały oddajemy darczyńcom) i wywiadów w formacie wav. W przypadku archiwum digitalizacja polega głównie na skanowaniu w wysokiej rozdzielczości otrzymanych zdjęć.

## **Włącz się! Aby wspomóc ASOP, możesz:**

\*wykonywać transkrypcję przeprowadzonych wywiadów (to najbardziej czasochłonne, a zarazem niezwykle ważne zajęcie)

\*pomóc nam zidentyfikować, gdzie wykonane zostały archiwalne zdjęcia osiedla, które mamy w zbiorach.



# UDOSTĘPNIANIE

To sedno archiwum społecznego, bo materiały zgromadzone, a nieudostępnione, nie mogą pełnić żadnej z funkcji, o których mowa była na początku tekstu. Nasze archiwum nie ma siedziby, w związku z czym nie udostępnia zbiorów “na miejscu” (jak w bibliotece). Prowadzimy za to serwis [osiedleprzyjaznmapa.pl](http://osiedleprzyjaznmapa.pl), w którym publikujemy fragmenty nagrań, transkrypcji, wybrane zdjęcia i inne informacje dotyczące osiedla, zgromadzone w archiwum. Wymaga to przede wszystkim dużej pracy nad selekcją materiału (które fragmenty wybrać do publikacji?), a następnie nad jego przygotowaniem (redakcja tekstu, bo transkrypcje są wiernym zapisem języka mówionego, który bywa chaotyczny, a tekst do czytania na stronie wymaga “upłynnienia”; montaż kawałków nagrań wywiadów). Ostatnim krokiem digitalizacji jest zaimportowanie materiałów na stronę.

## **Włącz się! Aby wspomóc ASOP, możesz:**

\*zgłosić się do przeglądania zgromadzonych materiałów i wybierania fragmentów do publikacji

\*wykonywać obróbkę nagrań wywiadów (cięcie w programie do montażu)  
pomóc nam umieszczać gotowe materiały na mapie.

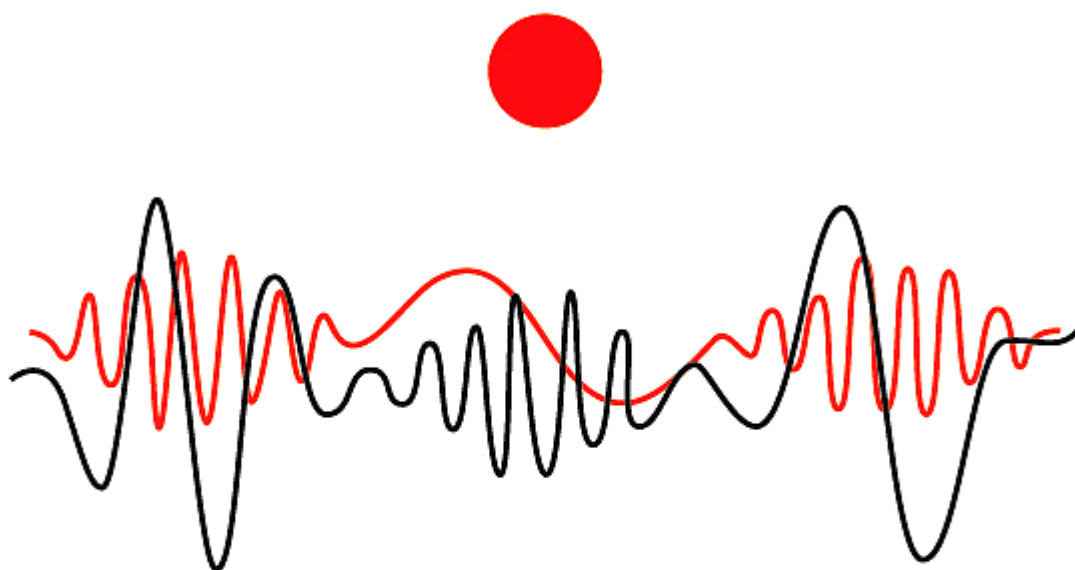


Jeśli chciałabyś/chciałbyś zaangażować się w Archiwum, zgłoś się:

[spps.projektownia@gmail.com](mailto:spps.projektownia@gmail.com)

FB: [www.facebook.com/StowarzyszeniePrzyjazniPS](https://www.facebook.com/StowarzyszeniePrzyjazniPS)

Materiały przygotowane przez Stowarzyszenie Przyjaźni PS w ramach projektu Archiwum Społeczne Osiedla Przyjaźń II - Międzypokoleniowa Wymiana. Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.



## ARCHIWUM SPOŁECZNE OSIEDLA PRZYJAŹŃ

